

Solidarność 99
INFORMATOR
REGION ŚRODKOWO-WSCHODNI
Lublin 9 XI 1984 r.

**KSIADZ JERZY POPIELUSZKO
NIE ŻYJE**

Obawialiśmy się tego wszyscy od pierwszej wiadomości o porwaniu. Z dnia na dzień nadzieja odnalezienia. Go żywym stawała się coraz słabsza, by zgasnąć po radiowym komunikacie o wyłowieniu ciała.

Ból, żyz, oburzenie, gniew. Nie sposób słowami wyrazić wszystkich naszych myśli, uczuć, przeżyć. Może oddają je: żarliwość modlitwy, Msze i nocne czuwania w lubelskim kościele Jezuitów i innych kościołach, płonące przed wieloma świątyniami znicze, a wreszcie manifestacyjny pogrzeb.

Poswięcamy ten numer "Informatora" zmarłemu księdzu Jerzemu, świadomi całej słabości i niedokonałości słowa, pochyleni u Jego grobu, jak u źródła.

NAD GROBEM KS. JERZEGO

PRYMAS POLSKI, JÓZEF KARDYNAŁ GLEMP:

".../ Żegnamy ks. Jerzego Popiełuszkę w naszych szeregach robotniczych, a więc w tej warstwie społecznej, do której ks. Jerzy w sposób szczególny adresował ciepło swego duszpasterskiego serca. W chwilach napięć odwracał od robotników nienawiść, mówił o miłości, o prawdzie, o sprawiedliwości, o sumieniu i wielu z nich nawrócił do Boga.

Otacza dziś trumnę ks. Jerzego młodzież studencka, szczególnie zaś osoby poświęcające się służbie zdrowia. Pamiętają, że ten kapłan, sam słabego zdrowia, ofiarnie oddawał posługę duszpasterską pielęgniarkom i w ogóle osobom ze świata medycznego, jak organizował pomoc sanitarną podczas wizyt Ojca Świętego w naszej Ojczyźnie.

".../ Ks. Jerzy potrafił wypracować w ciągu swoich 12 lat kapłaństwa piękny model życia dla drugich. Był po prostu oddany człowiekowi, który przez niego przybliżył się do Boga. Dlatego otaczano go tak poważną i spontaniczną miłością. On, jak sam przyznawał, nie szukał względów dla siebie, nie chciał wiernych przywiązywać do swej osoby, chciał im po prostu przybliżyć piękno Boga i prawdziwość zasad wiary. Prawda, że w dziedzinie społecznego stosowania Prawd Bożych był zdecydowany i wymagający. .../ Ks. Popiełuszko kochał Ojczyznę wielką miłością. .../."

PRZEDSTAWICIEL HUTY WARSZAWA, INŻ. KAROL SZADURSKI:

"Jerzy! Przyjacielu! Zostajesz z nami. Dziś przyszła chyba cała Warszawa. Są chłopcy z Gdańska, z Piętkar Śląskich, z Międzyrzecia, z Nowej Huty, Częstochowy, Świebodzina, Zielonej Góry, Wrocławia, Krakowa - chyba z całej Polski. Księżę Jerzy! Słyszysz, jak biją dzwony wolności? Słyszysz, jak modlą się serca nasze? I Ojciec Święty modli się z nami, i Prymas, i ksiądz Prałat. Czują z nami i nad nami. Twoja arka solidarności serc płynie dalej wioząc nas coraz więcej. Niech Pan Bóg przyjmie Cię do grona Polskich Męczenników. Za Ojczyznę. Cierpięś dla niej najbardziej. Ty już zwyciężyłeś z Chrystusem. Pamiętaj, tego Ci zawsze życzyliśmy, tego pragnęliśmy najbardziej.

Jurek, Kapelanie, żegnaj.
Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie..."

PRZEDSTAWICIEL ŚWIATA KULTURY, ANDRZEJ SZCZEPKOWSKI:

"Wszystko już zostało powiedziane. Przez dziesięć długich dni nieustannego czuwania i bolesnego oczekiwania na niezbadane wyroki boskie powiedziane już zostało wszystko. Ustami polskiego Papieża, polskiej hierarchii duchownej i kapłanów, a także żarliwą modlitwą całego narodu. Tego narodu, dla którego wiara pracująca jest niezmiennym fundamentem patriotyzmu. Z tej tylko wiary mogły urodzić się w ustach zwycięskiego monarchy pokerne słowa: "Veni, vidi, Deus vincit". Na tej wierzonej partce jest tysiącletnie chrześcijańska kultura naszego narodu. Narodu doświadczanego w swej historii tak dotkliwie, że nierzadko w strofach swoich poetów bije w niebo słowami Wielkiej Improwizacji, skargi się skarga, która jest straszna, modli się modłami, od których 'bieleje włos'.

Ale jakże ma być inaczej, kiedy we wspaniałej wizji "Wyzwolenia" zapowiadane jest przyjsie polskiej Antygony, a zamiast niej dziś, w naszej współczesnej historii zjawia się polski Kain i zabija swojego brata - kapłana, którego jedyną bronią są słowa miłości, prawdy i sprawiedliwości. Którego jedyną bronią są powtarzane oddziennie przez jego wiernych słowa pacierza "i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom".

Ohyde tej nikczemnej zbrodni powiększa fakt, że ów współczesny Kain wzytu jest nie tylko z wszelkich ludzkich uczuć, ale także i polskiej wyobraźni. Przetarty
→s.2

**Przeciw bandytyzmowi
politycznemu**

OSWIADCZENIE TZR I RKK
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" REGIONU ŚRODKOWO-WSCHODNIEGO

1. Tymczasowy Zarząd Regionu i Regionalna Komisja Koordynacyjna wyrażają głęboki żal i stanowczy protest wobec zbrodni porwania i zamordowania księdza Jerzego Popiełuszki. Przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia i solidarności Episkopatowi i całemu polskiemu duchowieństwu, których najbardziej dotknął ten akt barbarzyństwa. Jest on wyrazem nasilenia się walki, jaką system totalitarny prowadzi z Kościołem od lat.

2. Morderstwo dokonane przez funkcjonariuszy SB wstrząsnęło całym społeczeństwem polskim i opinią publiczną cywilizowanego świata. Pragniemy zwrócić uwagę, że nie jest ono odosobnione. Śmierć Piotra Bartoszcza, Grzegorza Przemyska, a teraz ks. Popiełuszki, to żądanie zbrodni głośnych. A nie brak i cichych. Każdy dzień przynosi wieści o szykanowaniu działaczy związkowych oraz opozycji, o pobiciach dokonywanych przez tzw. nieznanymi sprawców, o podpaleniach na wsiach, o sabotażach w tzw. nieznanym okolicznościach. Bandytyzm i terror stał się, podobnie jak u początków "Władzy ludowej", narzędziem walki politycznej z "Solidarnością", z opozycją, z Kościołem, ze społeczeństwem broniącym swoich praw. Trzeba byśmy to sobie uświadomili z całą ostrością. Morderstwo ks. Jerzego Popiełuszki to nie odosobniony przypadek, to zaplanowana zbrodnia, jedna z wielu w przemyślanej i od 13 XII 1981r. nasilonej akcji zmierzającej do sterroryzowania społeczeństwa. Tak zwany liberalizm obecnej ekipy znajdującej się u władzy, straszenie opinii publicznej do głosu twardogłowych, czyli betonu partyjnego, jest zasłoną dymną. Pod jej osłoną ekipa gen. Jaruzelskiego realizuje z żelazną konsekwencją swój plan ponownej stalinizacji naszego kraju. Trzeba temu stanowczo przeciwdziałać.

3. Zarówno Kościół, jak i nasz Związek wosnyliży bardzo wiele, by nie dopuścić do wybuchu szalonego gniewu społeczeństwa w związku ze zbrodnią porwania i zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki. Zbrodnia jednak nie może ujsć bez kary. Tego domaga się elementarne poczucie sprawiedliwości. Nic bowiem nie rozszechwała tak, jak absolutna bezkarność.

Dlatego domagamy się ujawnienia pełnej prawdy o przyczynach, inspiratorach, kierownikach i wykonawcach zbrodni na ks. Popiełuszcę, niezależnie od tego, jak wysoko mogą być oni postawieni. Ukrywanie prawdy, wykręcanie się ćwierć- i półprawdami, osłanianie winnych może doprowadzić do wybuchu gniewu społecznego, któremu nikt i nic nie będzie w stanie zapobiec. Taki wybuch po raz kolejny obciąży władzę polityczną winą za wszystkie wynikające stąd tragiczne konsekwencje dla narodu.

4. Dziś - wobec zbrodni popełnionej przez funkcjonariuszy MSW na jednym z naszych braci - domagamy się poddania całego aparatu bezpieczeństwa pod kontrolę społeczną. Domagamy się stworzenia w naszym kraju takich mechanizmów systemowych, które wyeliminują z życia społecznego, publicznego, wszelkiego rodzaju terror i bandytyzm polityczny. Wiemy, że w każdym kraju istnieją tzw. służby specjalne. Nie kwestionujemy potrzeby ich istnienia, ale nie mogą one stawać się wylęgarnią zbrodniarzy, hodowanych przeciwko własnemu narodowi.

W okresie 1980-1981 /do 13 grudnia/ takim mechanizmem obrony był Niesależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność", który skutecznie przeciwdziałał podejmowanym i wtedy próbom stowowania terroru jako narzędzia kierowania życiem politycznym i społecznym. Dlatego dziś - wobec tak ogromnego zagrożenia bezpieczeństwa społecznego - naszym podstawowym sądem jest sądanie reaktywowania "Solidarności".

5. Społeczeństwo i Związek muszą się bronić i to winny się bronić teraz, kiedy nie jest jeszcze za późno. Muszą przy tym zdobyć się na odwagę i zdeterminowanie. Nie chcemy i nie zamierzamy narzucać ani związkowcom, ani społeczeństwu metod obrony, odcinając się jednak zdecydowanie od stosowania gwałtu i przemocy. Nie przesądając zatem o formach i metodach obrony, wzywamy społeczeństwo, wzywamy wszystkie środowiska: robotnicze, twórcze, naukowe, nauczycielskie, medyczne, rolnicze do masowego występowania do naczelnych władz państwowych /do Sejmu PRL i Rady Państwa/ z listami indywidualnymi i zbiorowymi, z rezolucjami, w których:

- będziemy się domagać powołania specjalnej komisji do badania i wyjaśnienia wszystkich okoliczności zbrodni popełnionej na ks. Popiełuszcę. Proponujemy, by w skład takiej komisji weszli przedstawiciele Sejmu PRL /mimo wszystkich zastrzeżeń jakie mamy do tej instytucji/, przedstawiciele Episkopatu oraz ludzie cieszący się powszechnym szacunkiem w społeczeństwie. Stojmy bowiem na stanowisku, iż dochodzenie w tej sprawie musi być prowadzone przez inny organ niż ten, w obrębie którego zbrodnia dokonano;

- będziemy domagać się reaktywowania NSZZ "Solidarność" jako gwaranta przestrzegania w naszym kraju praw ludzkich i obywatelskich.

Pamiętajmy, że składanie przez obywateli listów, rezolucji, petycji, oświadczeń do władz ustawodawczych
→s.2

OŚWIADCZENIE TZR i RKK

s.1-

jest podstawowym prawem obywatelskim. Jest to więc działalność legalna, za którą nikt nie może być karany.

6. Wzywamy też całe społeczeństwo do stałego uczestniczenia w modlitwach za Ojczyznę i za śp. ks. Jerzego Popiełuszki. Wzywamy, by dalej płonęły znicze przed świątyniami i naszymi pomnikami. Niech będą znakami solidarności z cierpieniem księdza Jerzego i znakiem naszego protestu. Ogłaszamy dzień 19. każdego miesiąca dniem żałoby po śp. księdzu Popiełuszce. W dniu tym modlitwa, zachowanie, elementami ubioru /czarne wstążki/ zaznaczymy, że czcimy Jego pamięć i że dochowamy wierności Jego ideałom.

3 XI 1984

Tymczasowy Zarząd Regionu
Regionalna Komisja Koordynacyjna

KOMUNIKAT

W dniu 22 X 1984r. odbyło się spotkanie Przewodniczącego NSZZ "S" Lecha Wałęsy z Tymczasową Komisją Koordynacyjną NSZZ "S".

1. Dokonano oceny sytuacji w kraju.
2. Postanowiono utrzymać i wzmocnić dotychczasowe struktury Związku.
3. Omówiono kierunki działania Związku w kraju i za granicą.

Przewodniczący NSZZ "S" Lech Wałęsa
TKK NSZZ "S": Bogdan Borusewicz /region Gdańsk/,
Zbigniew Bujak /region Mazowsze/, Marek Muszyński /region Dolny Śląsk/, Eugeniusz Szumlejko /członek Prezydium KK/ oraz przedstawiciele regionów Małopolska i Śląsko-Dąbrowskiego

Lech Wałęsa i TKK wydali także wspólne oświadczenie w związku z uprowadzeniem ks. Popiełuszki. Stwierdzili w nim, że "odpowiedzialność za skutki wynikające z zaskarżonej sytuacji obciąża władzę. Raz jeszcze okazało się, że kłamstwo Porozumień uruchomiło niebezpieczną praktykę traktowania przemocy jako środka rozwiązywania wszelkich problemów społecznych."

NAD GROBEM KS. JERZEGO

s.1-

kłamstwem i nienawiścią nie wie, że zadany skrytobójczo cios zapewni temu młodemu i nieustraszonemu kapłanowi wejście do triumfalnego grona polskich męczenników i wielkie do grobem zwycięstwo. Że już na zawsze nad jego rodzakami zaciąży 'ta siła fatalna, co mu żywemu na nic, tylko czoło zdoła', ale ich - winnych hańby - 'będzie gniotła niewidzialna', ta sama siła, która sprawiała, że po każdej Mszy Św. odprowadzanej przez Niego w intencji naszej Ojczyzny wychodziliśmy zawsze z tej świątyni bogatsi o ten czysty ton, który był Mu dany od Boga.

Zegnam Go dziś w imieniu artystów, tych, których przygarniał i przywoływał do wspólnej posługi w imię wiary, nadziei i miłości. Zegnamy Cię, umiłowany księżo Jerzy w smutku i żałobie. Ale będziemy ten smutek i żalobę zamieniać powoli na radość. Tak, na radość, wynikającą ze świadomości, że teraz już nikt Cię więcej nie ukrzywdzi i że Twój duch i Twoje męczeństwo są pod bezpośrednią opieką Tej 'co Jasnej broni Częstochowy i w Ostrej świeci Bramie'. Że Twój duch i Twoje męczeństwo spoczywają w najlepszych i najpaskawszych rękach."

LECH WAŁĘSA:

"Wyznaczył mnie los, abym też pożegnał w paru słowach ks. Jerzego. Ofiara tej zbrodni prosi, żąda, zobowiązuje. Jednocześnie ofiara tej zbrodni prosi, żąda na dziś, prosi, żąda, zobowiązuje na jutro. Zgodnie z nauką i tym wszystkim co głosił ks. Jerzy wiemy, że dziś żąda i prosi, żebyśmy pokazali, co z Jego lekcji zostało. Dziś jako chrześcijanie mamy pokazać wszystkie nasze cechy chrześcijańskie.

Trudno w słowach oddać uczucie bólu i krzywdy, z jakim żegnamy dziś ks. Jerzego. Do apelu poległych za Polskę, do listy nazwisk, które widnieją na pomnikach Warszawy, Poznania, Wyrzysza, Śląska dopisujemy nazwisko warszawskiego księdza, syna wsi białostockiej, robotniczego kapelana. Padł ks. Jerzy ofiarą krwawej przemocy i nienawiści, której przeciwstawił zawsze dobro i prawdę.

Nad trumną naszego Brata przyrzekamy, że nigdy tej śmierci nie zapomnimy. Zachowamy na zawsze pamięć o ks. Jerzym, o jego nauczaniu, o jego służbie. Człowiek dobry i odważny, wspaniały kapłan, duszpasterz i trybun sprawy narodowej, całym swoim życiem dawał świadectwo jedności Kościoła i Narodu. Od Sierpnia 1980r. po ostatnie chwile swojego życia, od Huty Warszawa, przez Gdańsk, Bytom, Jasną Górę i tyle jeszcze polskich miejsc świętych, aż po Bydgoszcz towarzyszył "Solidarności" głosząc Słowo Boże i nauki Ojca Świętego, prowadząc nieustającą modlitwę w intencji Ojczyzny. Polska, która ma takich kapłanów i lud ofiarny, wierny, solidarny, nie zginie i nie zginie.

Zegnamy Cię, Sługo Boży, przyrzekając, że nie ugnie się nigdy przed przemocą, że będziemy solidarni w służbie Ojczyźnie, że prawdą na kłamstwo i dobrem na zło będziemy odpowiadać. Zegnamy Cię w skupieniu, z godnością i z nadzieją na sprawiedliwy pokój społeczny w Ojczyźnie naszej.

Spoczywaj w pokoju. "Solidarności" żyje, bo Ty oddałeś za nią swoje życie."

Z REGIONU

Na wiadomość o porwaniu ks. Popiełuszki w wielu kościołach podjęto modlitwy w jego intencji. Od 24 X w lubelskim kościele C.C. Jezuitów rozpoczęło się nieustanne czuwanie. Msze Święte w intencji ks. Jerzego o godz. -18 gromadziły tłumy nie mieszczące się w kościele. Także na Mszy o 24 i na nocnym czuwaniu gromadziło się z dnia na dzień coraz więcej osób. Odtwarzane były z taśmy kazania ks. Popiełuszki, uczono się nowych pieśni, w tym pieśni "Ojczyzno ma" śpiewanej na Mszach za Ojczyznę w kościele św. Stanisława w Warszawie.

Do udziału w modlitwach w kościele Jezuitów wezwał Tymczasowy Zarząd Regionu w ulotkach rozpowszechnionych 25 X. TZR zaapelował także, aby przed wszystkimi kościołami płonęły znicze na znak protestu i solidarności z ks. Popiełuszką. Apel ten został masowo podjęty. Najwięcej świec płonęło przy kościele Jezuitów, gdzie na chodniku ułożono krzyż z wkomponowanym znakiem Polski Walczącej. Kilkunastometrowy krzyż ze świec i kwiatów powstał także na kościelnym dziedzińcu w momencie ogłoszenia o śmierci ks. Jerzego. Setki świec zapłonęły także przed klepsydrami ks. Popiełuszki na lubelskich cmentarzach i przed pomnikiem Konstytucji 3 Maja, gdzie 1 XI krzyż sięgał do jezdnii.

W Puławach krzyż z kwiatów i świec powstał 31 X na górze koło kościoła. Morze zniczy zapłonęło w dniu Wszystkich Świętych na cmentarzu, gdzie na krzyżu fatyńskim zawieszono flagę "Solidarności" i zdjęcie zamordowanego księdza.

Wiele osób z naszego regionu wzięło udział w pogrzebie ks. Jerzego. Pociągi do Warszawy i powrotne były przepełnione. W wielu jadących grupach panowała modlitewna atmosfera, w pociągach i na dworcach śpiewano pieśni religijne i patriotyczne. Wśród flag i transparentów przed kościołem św. Stanisława Kostki widzieliśmy Świdnik, Puławę, Chełm i Zamość. Podczas uroczystości pogrzebowych został złożony wieniec od "Solidarności" Regionu Śr.-wsch. z 240 biało-czerwonych gerber ułożonych w kształcie litery "V", w której ramiona wkomponowano literę "S" - znak "Solidarności". Wieniec na grobie ks. Jerzego złożyły też: delegacja KUL-u i "Solidarności" Politechniki Lubelskiej.

W dniu inauguracji roku akademickiego /28 X/ Senat Akademicki KUL-u wydał następujące oświadczenie: "Społeczność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego wstrząsnęta zbrodniczym czynem dokonanym na polskim kapłanie łączy się z Ojcem Świętym, ks. Prymasem, całym Kościołem i narodem we wspólnym bólu i oburzeniu. Nasz Uniwersytet, który służy Bogu i Ojczyźnie poprzez poszukiwanie i głoszenie prawdy, będącej fundamentem godnego człowieczeństwa i życia społecznego w wolności i pokoju, czuje się w sposób szczególny dotknięty tym targnięciem się na odwagę Apostoła Pawła. Urąmy, że to bolesne i tragiczne doświadczenie porusza świadomością wszystkich, którzy inspirowali i dokonali tej zbrodni. Mamy nadzieję, że władze Państwowe wznowią troskę o to, by Polska była spokojnym i bezpiecznym domem wszystkich Polaków."

Natomiast pracownicy KUL-u zebraли podpisy pod listem do posła Edmunda Osmańczyka, w którym wyrażają swój protest i oburzenie oraz zwracają się z prośbą o interpellację poselską i wyjaśnienie na forum Sejmu tej sprawy.

Przypominamy: W kościele Ojców Jezuitów przy ul. Królewskiej w Lublinie każdego 16-go dnia miesiąca będzie odprawiana Msza Św. w intencji Ojczyzny, a każdego 19-go Msza o przyjęcie ks. Jerzego do grona Świętych /obie Msze o godz. 18/.

OJCZYZNO MA

Ojczyzno ma...
Tyle razy we krwi skapania,
Ach, jak wielka izis Twoja rana
Jakże długo cierpienie Twe trwa.
Poprzez kraj przeszedł okrzyk grobowy,
Kiedy kat znów podniósł krwawą dłoń.
Pozostały sieroty i wdowy,
Ojców, mężów nastąpił zgon.
Ref.: Ojczyzno ma...
Tyle razy pragnęłaś wolności,
Tyle razy tkwił ja kat.
Ale zawsze czynił to obcy,
I izis brata zabija brat.
Ref.: Ojczyzno ma...
Miały orzek znów skępowany,
Krwawy łańcuch znów u szpon...
Lecz już wkrótce zostanie zerwany,
Wolności uderzył dzwon.
Ref.: Ojczyzno ma...
O Królowo Polskiej Korony,
Wolność, pokój i miłość racz dać,
By ten naród boleśnie dręczony
Ciądą wiernie przy Tobie trwał.
O Matko ma,
Tyś Królową Polskiego narodu,
Tyś wolnością w czasie niewoli
I nadzieją, gdy w sercach jej brak.